

DYSTANS HISTORYKA I ZAANGAŻOWANIE. MARTA BUCHOLC *SAMOTNOŚĆ DŁUGODYSTANSOWCA.* NA OBRZEŻACH SOCJOLOGII NORBERTA ELIASA

Roman Chymkowski
Uniwersytet Warszawski

Perypetie myśli Norberta Elias są wręcz idealną egzemplifikacją trudnego zapoznawania genialnego dzieła – „odkrytego” za późno i niedostatecznie przyswojonego. Pełny polski przekład *O procesie cywilizacyjnym* ukazał się dopiero w 2011 roku. Obszerne wprowadzenie do lektury tego tomu napisane przez Martę Bucholc jest bez wątpienia najbardziej pogłębionym, jak dotąd, rysem sylwetki twórczej Elias w piśmiennictwie polskim. Biorąc do ręki *Samotność długodystansowca*, można by się spodziewać przede wszystkim rozwinięcia wątków tam podjętych, tymczasem Autorka wybrała inną drogę – nie próbuje tworzyć syntezy, która na tle istniejącej obcojęzycznej bogatej literatury przedmiotu skazana byłaby na wtórność, lecz koncentruje uwagę na „obrzeżach myśli Elias” (Bucholc 2013: 13). Wybór ten jest uzasadniony także stanem współczesnej socjologii, która tematy dawniej marginalizowane czy wręcz lekceważone uczyniła centralnymi, jeśli zgodzić się, że podział na centrum i peryferie wciąż znajduje zastosowanie w tej dziedzinie.

Do głównego nurtu dociekań Elias Autorka zalicza trzy wielkie tematy – socjologię cywilizacji (*O procesie cywilizacyjnym*, *Die höfische Gesellschaft*), metodologię (*Czym jest socjologia?*, *Zaangażowanie i neutralność*, *Społeczeństwo jednostek*) i socjologię wiedzy (*Über die Zeit*, *The Symbol Theory*). Tak zdefiniowane „centrum dzieła Elias obrosło licznymi ekskursami, dodatkami i przyczynkami w postaci artykułów, esejów i tekstów autobiograficznych, a także wywiadów. W jego archiwum znajduje się wiele wciąż nieopracowanych pism, notatek do dzieł nieopublikowanych oraz fragmentów lub załączków tekstów, których autor nie zdołał ukończyć, a niekiedy nawet rozpocząć. Nawet jeśli ograniczymy się do prac wydanych drukiem, obrzeża

prezentują się imponująco. Zróżnicowanie tematyczne jest ogromne – geneza zawodu marynarza i sztuka afrykańska, niemieccy Żydzi i brytyjska opinia publiczna, Theodor Adorno i Tomasz Morus, Francis Drake i Antoine Watteau” (Bucholc 2013: 38).

Tematy interesujące Autorkę zostały ujęte w pięć rozdziałów (II-VI), które traktują kolejno o relacji między naturą a kulturą (*Bagna i wodotryski. Ekologia*), socjogenezie zawodów w kontekście zależności między jednostkowością a społecznieniem (*Oficer i Amadeusz. Zawody*), „metodach radzenia sobie z niewystarczającymi zasobami narzędzi jednostkowej samo-realizacji” (tamże: 42) (*Westalki i kokoty. Kobiety*), nowoczesnym stosunku do śmierci (*Eutanazja i lastryko. Umieranie*) i rozrywce jako domenie przyjemności płynącej z poczucia wolnego wyboru (*Bikini i polowanie na lisa. Rozrywka*). Tematy te są wprawdzie z punktu widzenia całej twórczości Eliasa poboczne, ale nie należy ich widzieć jako osobnych bądź oddzielonych od trzonu jego myśli. Autorka ani na chwilę nie traci z pola widzenia problemu prawomocnej przemocy, która poprzez różne przesłony i konceptualizacje jest stałym punktem odniesienia zarówno wtedy, kiedy mowa jest o ograniczonej emancypacji mieszczanek, jak i wówczas, kiedy uwaga zwraca się w stronę pozornie bardziej frywolnych zagadnień.

We wprowadzeniu do Eliasowego *opus magnum* Autorka trafnie zauważyła, że funkcjonujący w polskim obiegu od początku lat 80. XX wieku niepełny jego przekład (Elias 1980) zdecydował o specyficznej recepcji, która w większym stopniu niż w socjologii dokonała się na gruncie myśli kulturoznawczej (Bucholc 2011). Wydanie to eksponowało analizy obyczajów (dzieje praktyk higienicznych, kulinarnych czy przemiany przestrzeni prywatnej), pomijało zaś wiele bardziej systemowych rozważań bliższych duchowi socjologii. Od tego czasu socjologia nie tylko zmieniła się, dostrzegając, jak zostało wyżej powiedziane, doniosłość poznawczą wcześniej niedocenianych problemów, ale też znalazła się w sytuacji mniej oczywistych granic między poszczególnymi naukami, które są dziś bardziej dziedzinami czy polami niż dyscyplinami w mocnym tego słowa znaczeniu. Socjologia ma wiele wspólnego m.in. z kulturoznawstwem, z którym dzieli nie tylko przedmioty zainteresowań, ale też zaangażowane do interpretacji konteksty teoretyczne. Dlatego „obrzeża myśli Eliasa” są zarazem sferą przenikania się refleksji nad dwoma aspektami współczesności – nad tym, co społeczne, i nad tym, co kulturowe. *Samotność długodystansowca* jest zatem książką na powrót prowadzącą socjologię w stronę dziedziny, która nie jest tylko socjologiczna.

Geniusz Eliasa polega m.in. na tym, że nie tylko stale łączy – wydawałoby się – bardzo odległe poziomy analizy, ale też robi to w sposób

wyjatkowo przekonujący, co jest możliwe dzięki ścisłemu powiązaniu warstwy empirycznej z oryginalnym aparatem pojęciowym. Marcie Bucholc udało się zachować ducha Eliasa i jego skuteczność retoryczną, co nie było łatwe o tyle, że postawiła sobie za zadanie skonfrontowanie koncepcji autora *Spółczesności jednostek* ze współczesnością, a więc – *de facto* – myślenie o niej tak, jak by to czynił Elias.

Samotność długodystansowca imponuje rozległością erudycji Autorki; śledzi ona literaturę przedmiotu w trzech – nie licząc polskiego – językach. Podróż, którą dzięki temu odbywamy, przynosi bez wątpienia rozpoznania ważne choćby z tego względu, że umożliwiają one zobaczenie świata oczyma Eliasa jako mapy pozornie tylko odległych, w istocie jednak powiązanych ze sobą miejsc, które przy wybiórczej lekturze mogłyby wydawać się ledwie atrakcyjnymi celami krótkich wycieczek.

Zalety książki Marty Bucholc nie wyczerpują się jednak w tym, że Autorka wykonała wielką pracę i że w tej dziedzinie w Polsce zrobiła to jako pierwsza. Praca ta bowiem nie tylko zbiera, łączy i podsumowuje, co jest zadaniem rzetelnego historyka myśli, ale też inicjuje i otwiera. Ten aspekt *Samotności długodystansowca* widoczny jest zarówno w strukturze książki, jak i w jej poetyce.

Książkę Marty Bucholc zamyka rozdział VII pt. *Przyczynę do socjogenezy długodystansowca*, będący próbą wskazania społecznych warunków powstania „typu realnego” (Bucholc 2013: 234), jakim był Norbert Elias. Ten znakomity tekst najpełniej demonstrowa to, że Autorka nie zatrzymuje się na rekonstrukcji mało znanych wątków myśli Eliasa i oświetleniu ich popularnymi dziś tematami czy ujęciami teoretycznymi, lecz zaprasza do lektury dzieła i osoby Eliasa z perspektywy socjologii wiedzy czy – ściślej rzecz ujmując – socjologii socjologii. To właśnie w tym rozdziale w największym stopniu ujawnia się postawa teoretyczna Autorki (dająca o sobie znać także we wspomnianym wyżej wprowadzeniu do polskiego przekładu *O procesie cywilizacji*), pozwalająca widzieć w nim zapowiedź szerszej monografii albo inspirację do jej napisania. Punktem wyjścia czy wręcz ramą teoretyczną takiej rozprawy mogłaby być myśl Eliasa, co sugeruje także zakończenie rozdziału III (tamże: 114-118).

Praca Marty Bucholc otwiera się także w tych miejscach, w których wywód Autorki przelamuje swoje ramy. Przykładowo – rozdział VI (*Bikini i polowanie na lisa. Rozrywka*) kończy się refleksjami o współczesnych nam formach rozrywki (tamże: 225-230), zapośredniczonych mediami komunikacji elektronicznej, o których mowa jest w kontekście funkcji „pacyfikacyjnej”, ale też zjawisk i procesów, które wewnątrz perspektywy historyczno-kulturowej, w której żył i tworzył Elias, były praktycznie nie

do pomyślenia, co sprawia, że uwagi Autorki na ten temat w mniejszym stopniu ukazują potencjał eksplanacyjny teorii Eliasa, w większym zaś potrzebują jej jako pretekstu do zabrania głosu. W tym miejscu dobrze widać podstawowe napięcie organizujące wywód Autorki, która pisząc książkę formalnie z dziedziny historii myśli socjologicznej, pozostaje też socjologiem żywo zainteresowanym współczesnością. Kierunek interpretacji został tu ledwie zamarkowany, a perspektywa historyka patrzącego z dużego dystansu zachowana, niemniej można ten fragment potraktować jako wstępny zarys innej pracy.

Podobnie jest w rozdziale V (*Eutanzja i lastryko. Umieranie*) – Autorka wykorzystuje tam m.in. idee Baudrillarda i Agambena w celu wydobycia zaskakującej świeżości spojrzenia Eliasa na miejsce śmierci we współczesnej wyobraźni zbiorowej tzw. społeczeństw Zachodu, można jednak odnieść wrażenie, że nie tylko rozdział ten miałby zupełnie inny kształt, gdyby nie uprzednia lektura książek takich jak *Homo sacer* (Agamben 2008), a zwłaszcza *Wymiana symboliczna i śmierć* (Baudrillard 2007), ale także że sam przedmiot dociekań, w założeniach mający wydobyć oryginalność myśli Eliasa, autonomizuje się.

Nie tylko w kontekście miejsc „pęknięcia” autorskiego wywodu, lecz także całej pracy, w której historyczne koncepcje są ożywiane poprzez odnoszenie bardziej do naszej niż Eliasa współczesności, można postawić zasadne pytanie, czy i ewentualnie jakim historykiem myśli jest Marta Bucholc? Nie mamy tu do czynienia z pisarstwem rządzonym pragmatyką monografii o charakterze podręcznikowym, podporządkowanej osadzeniu omawianego fenomenu w jego historycznym kontekście genezy i wskazaniu jego roli jako ogniwa w rozwoju dyscypliny. Autorce, przekonanej o wadze tego, co Elias ma do powiedzenia, zależy na włączeniu go do dyskusji nad kształtem i przyszłością naszego świata. To, w jaki sposób pojmuje swoją rolę historyka, najdobitniej zostało wyrażone w ostatnich zdaniach książki, w świetle których historia idei jest polerowaniem zwierciadeł, w nich zaś przeglądać się ma ruchoma i nieostateczna, a więc historyczna współczesność piszącego: „Znaleźliśmy się w punkcie zwrotnym, z którego możemy wyruszyć ku kolejnemu stadium ogólnoludzkiej cywilizacji. Nie przekreśli ono różnic między nami, lecz przeciwnie, pozwoli im rozkwitać w atmosferze swobody, jaką może obdarzyć słabych – a przecież wszyscy ludzie są słabi – jedynie wolność od przemocy. Jednak możemy również, jak to po wielokroć bywało w historii, stoczyć się w kolejną otchłań rozkielznanej przemocy. Proces cywilizacji dociera być może do kolejnego punktu krytycznego. W jakim kierunku podaży dalej? Elias pragnął, by socjologia miała wpływ na jego wybór” (Bucholc 2013: 270).

Bibliografia:

/// Agamben G. 2008. *Homo sacer. Suwerenna władza i nagie życie*, tłum. M. Salwa, Prószyński i S-ka, Warszawa.

/// Baudrillard J. 2007. *Wymiana symboliczna i śmierć*, tłum. S. Królak, Wydawnictwo Sic!, Warszawa.

/// Bucholc M. 2011. *U źródeł socjologii procesów społecznych. Wstęp do pierwszego polskiego wydania „O procesie cywilizacji”*, [w:] Elias N., *O procesie cywilizacji. Analizy socjo- i psychogenetyczne*, tłum. T. Zabłudowski, K. Markiewicz, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa.

/// Bucholc M. 2013. *Samotność długodystansowca. Na obrzeżach socjologii Norberta Eliasa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

/// Elias N. 1980. *Przemiany obyczajów w cywilizacji Zachodu*, tłum. T. Zabłudowski, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.

/// Elias N. 2011. *O procesie cywilizacji. Analizy socjo- i psychogenetyczne*, tłum. T. Zabłudowski, K. Markiewicz, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa.